

Hiperpoprawność językowa

Autor: Halina Karaś

Hiperpoprawność językowa (grec. hyper "nad, ponad"), czyli przesada poprawnościowa, przejawia się w unikaniu form językowych zgodnych z normą językową jako rzekomo błędnych i zastępowaniu ich hiperyzmami, tj. formami błędnymi, niesłusznie uważanymi za lepsze. Zwykle do hiperpoprawności językowej dochodzi na skutek bezpośredniego kontaktu dwu systemów językowych, np. gwar ludowych i języka ogólnego (czy też dwóch gwar), z których jeden jest uważany za lepszy i godzien naśladowania (system naśladowany), a drugi za gorszy (system naśladowany). Na ogół w obu systemach występują podobne cechy, ale w innym nieco zakresie. Chcąc naśladować system lepszy, użytkownicy systemu gorszego rozszerzają niewłaściwie zakres cechy językowej (uznawanej za lepszą) na formy, które ich zdaniem poświadczają cechę gorszą, typową dla gwary. W ten sposób unika się głównie cech najbardziej wyrazistych, najbardziej odmiennych od polszczyzny standardowej, np. użytkownicy gwar mazurzących, unikając mazurzenia, zastępują poprawne formy ze spółgłoskami s, z, c, dz (jako rzekomo błędne) formami ze spółgłoskami sz, ż, cz, dż, mówią zatem np. żabawa zamiast zabawa, czałować zamiast całować, u nasz zamiast u nas i szadzić zamiast sadzić (zob. Szadzenie). Przykładowo – na granicy suwalskich gwar mazurzących i niemazurzących (ale jeszcze w obrębie gwar mazurzących) można zaobserwować bardzo wiele przykładów hiperpoprawnego unikania mazurzenia, np. pomoczy, palczy, nażywali, na naucze, opłacające, szwoje, faszola, za niego żapłacił, szchowali, żakłady, deszczki, czyment = pomocy, palce, nazywali, na nauce, opłacające, swoje, fasola, za niego zapłacił, schowali, zakłady, deseczki, cement. Przyczyną hiperpoprawności językowej jest brak wiedzy o języku i niedostateczny poziom świadomości językowej, ale jednocześnie też pewna dbałość o język i podporządkowywanie się jego normom.